

# Retorzy, Arena Wojowników

Wysoka garda i ogromny duch walki  
Gotowy do boju, nim pierwszy gong zabrzmie  
Mocny doping tych, którzy wierzą w ciebie  
Nie opada konfetti temu, który ląduje na glebie  
To sparing, nie, ciosy z otwartej  
Przejmujesz partię, wróg pada na parkiet  
Masz tylko pięści ? to twoja droga w życiu  
Bo tylko wytrwali tworzą arenę wojowników

Wylewny pot na treningach  
Każdy dobry fighter raz wygrasz raz padniesz  
W walce tak jak w życiu  
Lecisz wariat, nie ma lekko  
Wygrywają ci co nie wyiękną  
Stara prawda, garda cios pada  
Znow garda, uważaj na punch, wariat  
To twoje pięć minut ? pokaz co potrafisz  
Walcz, rób swoje  
To nie ważne czy na afisz wklejacie w brukowcu  
Nigdy mało tego,

Arena wojowników, towar pierwszego sortu  
Adrenalina wzrasta, dawka męskiego sportu  
O swój kawałek tortu walka na pięści